

*Sygn. akt VI ACa 358/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 17 sierpnia 2017 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący - Sędzia SA Krzysztof Tucharz (spr.)*

*Sędziowie: SA Mariusz Łodko*

*SA Ewa Stefańska*

*Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Męczkowska*

*po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2017 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa A. R.*

*przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.*

*o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności*

*na skutek apelacji obu stron*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 30 września 2015 r.*

*sygn. akt XX GC 973/14*

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od A. R. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 258,33 zł (dwieście pięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści trzy grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania;**

**2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;**

**3. oddala apelację powódki;**

**4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

*Sygn. akt VI ACa 358/16*

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 marca 2013 r. skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powódka A. R. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) wystawiony przez stronę pozwaną w dniu 4 lutego 2011 r., któremu Sąd Rejonowy (...) nadał postanowieniem z dnia 31 maja 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II Co 1377/11 klauzulę wykonalności z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do kwoty 188.600 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że między nią a pozwanym Bankiem została zawarta ugoda przewidująca ratalną spłatę zadłużenia, z czego dłużniczka uregulowała już część należności, tym samym roszczenie banku w

tym zakresie wygasło, natomiast co do niespłaconej części należność nie jest jeszcze wymagalna i nie może być egzekwowana (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej, na jego rzecz, kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 30 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie pozbawił wykonalności przedmiotowy tytuł wykonawczy w części obejmującej kwotę 33.407,38 zł, w pozostałym zakresie oddalił powództwo, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 258,33 zł i tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W.kwotę 942,29 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych.

Przeciwko powódce pozwany bank wystawił w dniu 4 lutego 2011 r. bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy (...) nadał postanowieniem z dnia 31 maja 2011 r. (sygn. akt II Co 1377/11) klauzulę wykonalności z ograniczeniem odpowiedzialności dłużniczki do kwoty 188.600 zł. Wierzyciel nie wszczął w oparciu o ten tytuł wykonawczy egzekucji przeciwko powódce.

Strony zawarły w dniu 16 października 2013 r. ugodę, w której wierzyciel wyraził zgodę na spłatę zadłużenia w miesięcznych ratach. Do dnia zamknięcia rozprawy powódka uregulowała na rzecz pozwanego Banku kwotę w łącznej wysokości 33.407,38 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej, że podpisanie ugody doprowadziło do wygaśnięcia zobowiązania.

Taka ugoda nie zastępuje bowiem dotychczasowego zobowiązania między stronami, co znalazło potwierdzenie w zapisie § 18, gdzie podkreślone zostało, iż ugoda nie stanowi odnowienia w rozumieniu art. 506 k.c. Nie stanowi ona więc zdarzenia prowadzącego do wygaśnięcia zobowiązania objętego przedmiotowym tytułem wykonawczym.

Inaczej natomiast kształtuje się sytuacja w zakresie części roszczenia, które powódka już dobrowolnie spłaciła. Co do wysokości uregulowanej należności Sąd oparł się na twierdzeniu pozwanego bowiem pozwana nie wykazała, że była to kwota wyższa od przyznanej przez stronę przeciwną.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że nie jest możliwe pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w części dotyczącej spłaconej już należności z uwagi na fakt, iż w tym zakresie roszczenie zostało już wyegzekwowane.

W rzeczywistości, jak wyjaśnił Sąd, należy rozróżnić sytuację, w której wierzyciel zaspakaja swoje roszczenie, po wystawieniu tytułu wykonawczego w drodze egzekucji od takiej, gdy dłużnik dokonuje dobrowolnie zapłaty, na rzecz wierzyciela. W pierwszym przypadku potencjalna możliwość wykonania tytułu w danej części wygasa, natomiast wówczas gdy dłużnik spłaca wierzyciela co do całości lub części należności objętą tytułem wykonawczym, przed wszczęciem egzekucji to wówczas istnieje nadal potencjalna możliwość realizacji tego tytułu. Dłużnik może zatem podnieść skutecznie zarzut w powództwie przeciwegzekucyjnym, że powstało zdarzenie, w postaci dobrowolnego spełnienia świadczenia, wskutek czego zobowiązanie wygasło. W rozpatrywanej sprawie zapłata przez powódkę, na rzecz pozwanego kwoty 33.407,38 zł doprowadziła do wygaśnięcia jej zobowiązania w części.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Okręgowy orzekł jak wyżej a rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł na przepisie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

Od tego wyroku apelacje wniosły obydwie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo i w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania zarzucając temu orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy ustalony stan faktyczny

sprawy nakazywał przyjęcie, iż świadczenie objęte tytułem wykonawczym nie może być egzekwowane w całości ze względu na zawarcie przez strony ugody rozkładającej należność na raty i prolongującej powódce termin spłaty należności, a w stosunku do kwoty 4.800 zł – świadczenie objęte tytułem wykonawczym wygasło;

1) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. wobec pominięcia okoliczności przez powódkę udowodnioną za pomocą dokumentów dołączonych do pisma z dnia 7 maja 2014 r. zawierających potwierdzenie zapłaty na rzecz pozwanego Banku, w okresie od października 2013 r. do marca 2014 r. kwoty w łącznej wysokości 4.800 zł.

W oparciu o przytoczone wyżej zarzuty powódka wносиła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego ponad kwotę 33.407,38 zł i zasądzenie od pozwanego, na jej rzecz całości kosztów zastępstwa procesowego.

Ponadto domagała się od strony przeciwnej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Z kolei pozwany Bank wniósł apelację od wyroku w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i o nieuiszczonych kosztach sądowych.

W apelacji podniesione zostały następujące zarzuty:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię wskutek przyjęcia, że istniały podstawy do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, w przypadku dobrowolnej spłaty części wierzytelności objętej tytułem wykonawczym, podczas gdy powództwo przeciwegzekucyjne może być skutecznie wniesione tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części, zaś dłużnik traci możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym, w stosunku do już wyegzekwowanego świadczenia;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, nieodpowiadającej kryteriom rzetelnej oceny, opartej na zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, przez przyjęcie, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego, podczas gdy świadczenie w spełnionej już części wygasło, a zatem nie istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego;

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w motywach wyroku, jakimi kierował się Sąd I instancji uwzględniając powództwo w zaskarżonej części, a oparł się wyłącznie na orzeczeniach zapadłych w innych sprawach bez dokonania analizy stanu prawnego, oraz całkowite pominięcie w uzasadnieniu nakazania pobrania od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W.kwoty 942,29 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wносиł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, a jako ewentualny zgłosił wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Każda ze stron wносиła o oddalenie apelacji przeciwnika.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Żadna z wniesionych apelacji nie mogła odnieść co do meritum sporu zamierzonych skutków prawnych.***

Zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, w ostatecznym wyniku odpowiada prawu. Jeżeli chodzi o apelację powódki to należy zgodzić się z zarzutem, że Sąd Okręgowy oddalając w części jej żądanie skoncentrował się tylko na jednym z dwóch, alternatywnych zdarzeń przewidzianych w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w oparciu, o które dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego w całości lub w części, tj. przypadku wygaśnięcia zobowiązania. Tymczasem powódka wyraźnie wskazała w uzasadnieniu pozwu, że w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części należności, nie jest ono jeszcze wymagalne, wskutek zawartej ugody, przez co należy rozumieć, że zdaniem powódki nie może być w tym zakresie egzekwowane.

Jako podstawę prawną powództwa wskazała oba zdarzenia przewidziane w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (k. 4 a.s.).

Sąd Apelacyjny, rozpoznający sprawę pod względem merytorycznym, nie podziela powyższego poglądu skarżącej.

Należy bowiem zaakceptować stanowisko, jakie w tej kwestii zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 października 1966 r. sygn. II CR 224/66 (publ. OSNCP 1967 poz. 136) z aprobowaną glosą W. S., gdzie wskazano, że aby móc skutecznie wytoczyć powództwo opozycyjne na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. musi, oprócz zawarcia ugody o rozłożenie dochodzonej należności na raty przed wytoczeniem takiego powództwa, zostać też spełniony drugi warunek w postaci wszczęcia egzekucji przez wierzyciela do całej należnej sumy.

Tego rodzaju sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie gdyż powód nie występował w ogóle do komornika z wnioskiem o wszczęcie wobec powódki egzekucji.

Pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w części dotyczącej jeszcze niewymagalnych rat stanowiłoby również rażące pokrzywdzenie interesów pozwanego gdyż mimo, iż poczynił on ustępstwa na rzecz powódki godząc się na dogodną dla niego formę spłaty należności objętej tytułem wykonawczym to jeszcze pozbawiony by został możliwości prowadzenia przeciwko dłużnikowi egzekucji, gdyby ten zaprzestał realizacji zobowiązań określonych w ugodzie.

W rezultacie wierzyciel musiałby podejmować kroki w celu uzyskania kolejnego tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi.

Co się zaś tyczy zarzutu jakoby Sąd Okręgowy naruszył przepisy postępowania pozbawiając tytuł wykonawczy wykonalności (w związku z wygaśnięciem zobowiązania) w mniejszym zakresie niż wynikało to z zebranego w sprawie materiału dowodowego (tj. co do dalszej kwoty 4.800 zł) to w rzeczywistości tego rodzaju uchybienie procesowe nie miało miejsca i w rezultacie nie doszło też do naruszenia art. 840 § 1 pkt 2 poprzez odmowę uwzględnienia powództwa odnośnie wskazanej wyżej kwoty.

Należy bowiem zauważyć, że przy piśmie procesowym z dnia 7 maja 2014 r. (k. 149 – 151) złożone zostały nie poświadczona za zgodność z oryginałem i prawie całkowicie nieczytelne kserokopie jakichś dokumentów (k. 152 – 153).

Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c. (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 37/94 publ. OSNCP 2994 nr 11 poz. 206).

Podniesionej w apelacji okoliczności, że powódka dokonała dalszych wpłat, na rzecz pozwanego Banku w okresie od października 2013 r. do marca 2014 r., na łączną kwotę 4.800 zł nie potwierdził też pełnomocnik strony pozwanej na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 sierpnia 2017 r.

W rezultacie apelacja powódki w żadnej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przechodząc z kolei do apelacji pozwanego to trzeba stwierdzić, iż pozostaje on w błędzie utożsamiając skutki prawne wynikające z faktu wyegzekwowania części lub całości należności objętej tytułem wykonawczym z przypadkiem gdy dłużnik spełnia dobrowolnie zasądzone świadczenie do rąk wierzyciela.

W tej drugiej sytuacji nie dochodzi do wygaszenia wykonalności tytułu wykonawczego i jak wskazał słusznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2005 r. sygn. akt V CF 296/05 nadal istnieje potencjalna możliwość jego wykonania. Skoro organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym (art. 804 k.p.c.) zobowiązany jest wszcząć i prowadzić egzekucję na wniosek wierzyciela a gdy dłużnik nawet złoży nie budzący wątpliwości dowód na piśmie, że obowiązku swego dopełnił komornik wstrzymuje się tylko z dokonaniem czynności i o tym fakcie powiadamia niezwłocznie wierzyciela. Jednak na polecenie wierzyciela dokona czynności, która uległa wstrzymaniu (art. 822 k.p.c.).

Tak więc dłużnik nie ma innej ochrony prawnej niż powództwo opozycyjne aby uniknąć egzekucji pomimo wcześniejszego zaspokojenia roszczeń wierzyciela egzekwującego.

Z takim żądaniem dłużnik może też wystąpić zanim jeszcze dojdzie do wszczęcia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego.

Na przeszkodzie temu nie stoi również okoliczność, że wierzyciel nie zamierza egzekwować objętej tytułem należności.

Natomiast, jeżeli wierzyciel nie dał dłużnikowi powodu do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu to zgodnie z art. 101 k.p.c. należy mu się wówczas zwrot kosztów procesu do strony przeciwnej.

W rozpatrywanej sprawie strona powodowa nie spełniła (w zakresie uwzględnionego powództwa) tego drugiego warunku co sprawia, że koszty obu stron podlegały rozliczeniu.

Sąd Okręgowy popełnił jednak błąd, przy zastosowaniu stosunkowego rozdzielenia tych kosztów przyjmując, że przy wygraniu przez powódkę sprawy w 36,37% i poniesionych przez nią kosztach – 5.617 zł oraz przy kosztach pozwanego banku – 3.617 zł to on powinien zwrócić powódce różnicę w wysokości 258,33 zł podczas gdy w rzeczywistości taki obowiązek spoczywał na powódce.

Dlatego też jedynie w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt III zaskarżonego wyroku) apelacja pozwanego mogła odnieść nieznaczny skutek.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. był uzasadniony tylko gdy chodzi o brak wskazania podstawy prawnej do pobrania od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 942,29 zł.

Taki obowiązek wynikał z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90 poz. 594 ze zm.), który stanowi, że kosztami sądowymi których strona nie miała obowiązku uiścić (...) Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją ku temu podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Powódka została zwolniona częściowo od opłaty sądowej od pozwu (k. 57) i część nieuiszczonych kosztów sądowych powinien pokryć pozwany, w zakresie uwzględnionego powództwa (33.407,38 zł x 5%).

Nie ma natomiast racji skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu brak samodzielnej analizy stanu prawnego gdyż w rzeczywistości Sąd ten dzieląc przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzecznictwo Sądu Najwyższego i odnosząc go do okoliczności faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie dokonał (w odniesieniu do uwzględnionej części roszczenia) prawidłowych rozważań prawnych.

***Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.***

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego nastąpiło zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie zasady ich wzajemnego zniesienia między stronami.